

Ewa DYK<sup>1</sup>

## **REAKTYWACJA LOKALNEJ SPOŁECZNOŚCI- BADANIA PRZEDPROJEKTOWE W PROGRAMIE REWITALIZACJI OSIEDLI MIESZKANIOWYCH Z LAT 50-80 XX WIEKU**

### **1. Wprowadzenie**

„Lekarstwem na przestępczość i na niechęć do współpracy mieszkańców jest dobrze zaprojektowane otoczenie”[1]. Słowa znanego duńskiego urbanisty- Jana Gehl’a oraz prowadzone badania pozwalają stwierdzić, iż przekształcenia urbanistyczno- architektoniczne mogą mieć wpływ na strukturę społeczną i reaktywację lokalnej społeczności, ale żeby stworzyć dobrą przestrzeń w już istniejącej strukturze osiedla powinno się ten proces odwrócić. Najważniejsza jest integracja mieszkańców, która jest podstawą do stworzenia przyjaznego otoczenia, zgodnego z ich potrzebami. Obecnie narasta negatywne zjawisko ograniczania kontaktów społecznych, zastępowanych nowymi metodami interakcji np. poprzez telefon, komputer. W wielkopłytowych osiedlach mieszkaniowych z lat 50-80 XX wieku trudno zauważyć swobodny przepływ ludzi w ramach przestrzeni publicznej i społecznej, jeśli można w ogóle taką wyodrębnić. Problemem są obszerne tereny trawiaste, które według powojennych założeń miały być miejscem dla wielu typów aktywności rekreacyjnej oraz dla życia towarzyskiego [1]. Obecnie są to puste, zaniedbane obszary między budynkami, które nie posiadają cech przestrzeni integralnych. Dotyczy to architektury wielkopłytovej, która stanowi w Polsce ciągle ok. 30 % struktury zabudowy mieszkaniowej i nie jest dostosowana do współczesnych wymagań przestrzennych i społecznych [2]. Konieczna staje się rewitalizacja w wielowymiarowym pojęciu, która ma doprowadzić do korelacji zmian przestrzeni oraz społeczności.

Niniejszy artykuł przedstawia badania interdyscyplinarne, przedprojektowe nad budowaniem relacji społecznych i współuczestnictwa w kreowaniu habitatów, jako

---

<sup>1</sup> Politechnika Wroclawska, Wydział Architektury, Prusa 53/55, 50-377 Wrocław, e-mail: ewa.dyk@pwr.edu.pl

najważniejszy etap rewitalizacji obszarów mieszkaniowych poprzez przegląd literatury, analizę zagranicznych i polskich prób rewitalizacji oraz autorską inicjatywę społeczną na kieleckim osiedlu mieszkaniowym z lat 50-80 XX wieku. Może to dać początek do stworzenia strategii lub modelu rewitalizacji przestrzeni społecznej w osiedlach mieszkaniowych z tego okresu.

## **2. Charakterystyka założeń mieszkaniowych z lat 50-80 XX wieku**

Uprzemysłowienie w XX wieku, szukanie nowych technologii i gład mieszkaniowy, który opanował Europę po II wojnie światowej- to wszystko pozwoliło na wytworzenie nowoczesnych założeń środowiska mieszkaniowego. Moderniści chcieli ulepszyć urbanizujący się świat i poruszali aspekty humanistyczne, ale w procesie realizacji nowych założeń ich idee przybrały pokraczną formę [3]. Powstała bardzo duża ilość wielkoskalowych zespołów mieszkaniowych o wątpliwej jakości architektonicznej i życia społecznego.

Po zmianie ustroju gospodarczego oraz kryzysie lat 80 nastąpiły czasy nowych aspiracji mieszkaniowych. Dzięki coraz lepszemu wykształceniu społeczeństwa, większym możliwościom komunikacji ze światem wzrosła świadomość społeczeństwa oraz pojawiły się potrzeby zmian- podniesienia standardu życia i modernizacji. Obecnie dostosowania do współczesnych potrzeb w prefabrykowanej zabudowie mieszkaniowej wymaga przede wszystkim przestrzeń publiczna. Charakteryzują się złą skalą założenia przestrzennego i swoim niezdefiniowaniem, przez co następuję rozproszenie kontaktów i zanik aktywności społecznej [1]. Wiele aktywności dokonywanych wcześniej publicznie na osiedlach zamyka się teraz w czterech ścianach mieszkań. Zauważalne jest niepokojące zjawisko zawłaszczenia niezbędnych do funkcjonowania miasta kontaktów przez grodzenie terenów przyblokowych. Tworzenie sztucznych barier daje użytkownikom kontrolę swojego otoczenia oraz zapewnia im podstawową biologiczną potrzebę- poczucie bezpieczeństwa. Jest to jednak często pozorne bezpieczeństwo, a izolacja prowadzi do zamykania i segregowania [1], co z kolei powodują ograniczenie kontaktu ze środowiskiem społecznym. Po pewnym czasie może to doprowadzić do zabicia istoty miasta oraz negatywnie wpłynąć na proces wychowawczy dzieci i młodzieży [4]. Konieczna więc staje się rewitalizacja w wielowymiarowym pojęciu, która powinna zapewnić, oprócz odpowiedniego standardu technicznego i użytkowego budynków, przede wszystkim dobrze zagospodarowaną przestrzeń społeczną między budynkami i związaną z nią

partycypację i edukację mieszkańców. Jednak w Polsce konieczność ta okazuje się trudnym procesem do zaplanowania i zrealizowania. Nadal brakuje przemyślanego programu rewitalizacji dwudziestowiecznej zabudowy mieszkaniowej uwzględniającego przede wszystkim aspekt społeczny.

### **3. Proces rewitalizacji zespołów mieszkaniowych**

#### **3.1. Działania rewitalizacyjne w Europie i Polsce**

Odwołując się do etymologii, rewitalizacja wywodzi się z łacińskich słów „re”- znów i „vitalis”- „zdolny do życia” [5]. Przedmiot rewitalizacji powinien być więc tego życia pozbawiony, z powodu złego stanu budynków i przestrzeni oraz braku więzi społecznych, żeby móc go do tego życia przywrócić. Bez wątplenia takimi przedmiotami są osiedla z lat 50-80 XX wieku, w których powinno się przede wszystkim skoncentrować na człowieku i jego potrzebach.

W latach 70 XX wieku, kiedy u nas dalej powstawały założenia oparte na modernistycznym wzorze jednostki mieszkaniowej, w Europie zauważono już potrzebę zmian istniejących wielkich zespołów mieszkaniowych. Jedną z metod było wyburzanie zabudowy sprzyjającej patologiom społecznym. Takie sporadyczne działania, pomimo dobrego stanu technicznego zabudowy, podjęto w Wielkiej Brytanii i Francji. Szukano też rozwiązań mniej kosztownych ekonomicznie i społecznie. Zaczęto podejmować nie tylko działania modernizujące, ale i humanizujące miejskie środowiska mieszkaniowe, gdyż zauważono przy szybkim rozwoju cywilizacyjnym zagubienie najważniejszej wartości jaką jest człowiek. Zapoczątkowało to rozmyślenia nad włączeniem dziedzin humanistycznych do architektury i tym samym nad interdyscyplinarnością opracowywanych programów poprawy istniejących środowisk mieszkaniowych [6]. Ważność zależności powodzenia realizacji programów rewitalizacji i modernizacji od partycypacji społecznej potwierdzono już na seminarium zorganizowanym przez Komitet Mieszkalnictwa, Budownictwa i Planowania Przestrzennego Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ w 1979 r. w Hadze [7].

Krajem, który posiada największe doświadczenie w rewitalizacji i stąd też ma jedno z najbardziej rozwiniętych i zadbanych miast w Europie są Niemcy. Bardzo dobrze potrafią dostosowywać stare bloki do współczesnych potrzeb, nie zapominając o ważnym elemencie- partycypacji społecznej. Przykładem tego jest efektywne podejście do procesu rewitalizacji w programie „Miasto socjalne”, gdzie połączono

czysto fizyczną odnowę z polityką społeczną, która opiera się na edukacji lokalnej społeczności. Warto też wspomnieć udane próby rewitalizacyjne podejmowane przez władze Holandii, traktujące problemy dzielnic mieszkaniowych całościowo. Amsterdamska dzielnica Bijlmermeer to przykład bardzo szybkiego upadku blokowiska (lokalna prasa ogłosiła inwestycje slamssem już 3 lata po oddaniu inwestycji), jak i efektywnej rewitalizacji. Władze poważnie podeszły do problemu, powołując Biuro Projektu Odnowy Bijlmermeer złożonego z samorządu lokalnego i mieszkańców. Zaczęto od zburzenia miejsc, które generowały przestępczość, przywrócenia ludzkiej skali założenia oraz stworzenia miejsc pracy oraz miejsc, które animują życie społeczne i kulturalne oraz rozwijają inicjatywy gospodarcze. Sukces zagwarantowały kompleksowe działania skupiające się na różnych aspektach: architektonicznych, społecznych, gospodarczych, kulturalnych [8].

Problemy europejskie nie są też obce naszym blokowiskom, na szczęście nie przybierają jeszcze takich skrajnych postaci jak we Francji, gdzie blokowiska zdegradowane fizycznie i społecznie stają się slamsami. Według socjolog Iwony Borowik *mieszkanie w masowym, wielorodzinnym, wielkopłytyowym budownictwie jest na razie mieszkaniową normą, a nie zjawiskiem nadzwyczajnym. Ten sposób zamieszkania obejmują ludzi z każdej warstwy społecznej, a nie jedynie z najniższych warstw społecznych czy środowisk imigranckich, jak w Europie Zachodniej* [3]. Według autorskich badań jakościowych przeprowadzonych techniką ankietowania wśród mieszkańców na osiedlu Czarnów w Kielcach prawie każdy badany uważa, że środowisko mieszkaniowe blokowisk nie jest degradujące społecznie.

Obecnie modernizacja bloków w Polsce ogranicza się zazwyczaj do termomodernizacji, pomalowania na wściekły kolor i ogrodzeniu siatką. Nieliczne, ale za to coraz częściej spotykane są przykłady bardziej rozwiniętych działań, które próbują opracować spójny plan działania.

Forum Rehabilitacji to przykład krakowskiej inicjatywy, która przy współpracy mieszkańców z władzami dąży do opracowania Pilotażowego Programu Rehabilitacji osiedli Ugorka i Olszy II. Projekt realizowany jest przez Urząd Miasta Kraków, Stowarzyszenie Pracownia Obywatelska, Uniwersytet Jagielloński i Politechnikę Krakowską i ma na celu stworzenie spójnego programu działania dla krakowskich osiedli włączając w to partycypację społeczną. Umożliwia mieszkańcom udział w opracowaniu strategii rozwoju własnego osiedla i decydowanie o jego przyszłości. Program oferuje mieszkańcom wiele edukacyjnych wydarzeń m.in. warsztaty projektowe, spotkania, kiermasze osiedlowych talentów, pikniki i wiele innych [9].

Odkryj siłę społeczności to hasło, które bardzo dobrze oddaje filozofię organizacji Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL powstałej w 1997 roku w Polsce, która ma bardzo duże doświadczenie i sprawdzone metody aktywizacji społecznej. W 2010 roku CAL podjęło się pobudzenia relacji sąsiedzkich w Warszawie stwarzając innowacyjny program edukacyjno- animacyjny Q Ruchu Sąsiedzkim dla aktywnych mieszkańców. Ma on za zadanie zapewnić animatorom umiejętności i narzędzia do mobilizacji swoich sąsiadów do działania. Opiera się na 3 stałych niezbędnych do pobudzenia życia sąsiedzkiego filarach: EDUKACJA – KOMUNIKACJA - DZIAŁANIE. Ich rozwiązania służą do praktycznej realizacji zrównoważonego rozwoju lokalnego, który jest początkiem do pełnej rewitalizacji środowiska mieszkaniowego [10].

Uwagę przyciąga również pewien trend- placemaking, który polega na tworzeniu i wzmacnianiu wspólnot lokalnych przez tworzenie otwartych miejsc w przestrzeni wspólnej odpowiadających na potrzeby społeczności lokalnych. Opiera się na 11 zasadach m.in. Społeczność jest ekspertem, Twórz miejsce, nie design, Szukaj partnerów, Tworzenie miejsca nigdy się nie kończy. Zasady te zostały sformułowane przez nowojorską fundację Project for Public Spaces- największą na świecie organizację działającą na rzecz poprawy jakości przestrzeni miejskiej. W Polsce ostatnio ukazał się zalążek tego zjawiska- projekt rewitalizacji placu na ulicy Krochmalnej 3 na warszawskiej Woli, nazwany Archipelagiem Wysp. Powstał w efekcie 2letnich konsultacji społecznych przy udziale m.in. władz dzielnicy, firmy Skanska, Fundacji Na Miejscu, pracowni architektonicznej Centrala oraz przede wszystkim mieszkańców osiedla. Wszystko opiera się na dialogu z mieszkańcami, wspólnej pracy i zaangażowaniu partnerów [11].

Podnosi na duchu fakt, że wśród ogólnego braku zaangażowania Polaków w życie publiczne coraz więcej powstaje w kraju nieformalnych ruchów społecznych, fundacji, stowarzyszeń, które zauważają potrzebę ulepszenia własnego środowiska.

### **3.2. Badania przedprojektowe- reaktywacja lokalnej społeczności, jako pierwszy najważniejszy etap działań rewitalizacyjnych**

Rewitalizacja to złożony i trudny przebieg zmian, którego czas realizacji nie kończy się wraz z zakończeniem remontu budynków i przestrzeni. Jest to PROCES, który ze względu na złożoność problemu badawczego potrzebuje pogłębionych badań przedprojektowych, wymagających wielu technik badawczych, dopiero później koniecznych działań projektowych, następnie monitoringu i ewaluacji, co pozwala na uzyskanie trwałego efektu zmian [13]. Urbaniści i architekci na etapie projektowania

przestrzeni poprzez nadanie jej treści bardzo często zamiast współtworzyć kontakty między ludźmi, niszczą je [14]. Stąd też konieczna jest interdyscyplinarność, ponieważ dopiero dzięki współpracy specjalistów różnych dziedzin można zrealizować wszystkie etapy procesu. Nie tylko architekci, projektanci zieleni i budowlańcy powinni tworzyć tę ekspercką grupę, ale także socjologowie, psychologowie społeczni, a nawet scenografowie i najważniejsza grupa- mieszkańcy. Nie jest możliwe opracowanie jednego, uniwersalnego wspólnego planu przemian odpowiedniego dla wszystkich założeń mieszkaniowych, gdyż jest ryzyko popadnięcia znowu w schematyzm mieszkaniowy jak za czasów socjalistycznych. Jeśli planowany proces rewitalizacji ma zostać wprowadzany w życie, niezbędne jest stworzenie ram dla wszystkich działań z nim związanych oraz grupy ekspertów, która będzie je nadzorowała.

Wiele przestrzeni do tej pory zrewitalizowanych zostało szybko zniszczonych, ponieważ zabrakło od początku udziału mieszkańców w procesie zmian, poczucia wpływu w czasie realizacji oraz ostatecznie utożsamienia się ze zmianami. Stąd tak ważne w pierwszym etapie rewitalizacji- przedprojektowych badań jest danie lokalnej społeczności możliwości do zaprezentowania swojego punktu widzenia, określenia swoich potrzeb i aspiracji, co prowadzi do późniejszego wytwarzania przestrzeni przez nich samych. Jak twierdzi Bogdan Jałowiecki ludzie sami wytwarzają przestrzeń, w której żyją, ale nie w sposób dowolny, a poprzez wiele czynników m.in. przyrodniczych, technologicznych, ekonomiczno-politycznych i kulturowych [15]. Początkowy proces mobilizacji do działania jest najtrudniejszy, wymaga wiele cierpliwości i wytrwałości, gdyż żyjemy w czasach społecznego bezruchu- ludzie zamykają się w swojej prywatności i izolują się od uczestnictwa w życiu publicznym. Szczególną rolę odgrywają inicjatorzy, których powinna odznaczać duża motywacja i szczególne predyspozycje społeczne. Włączając w proces przemian wszystkie grupy użytkowników przestrzeni powinni wygenerować w ludziach przeświadczenia, że potrafią najlepiej określić swoje potrzeby i wytworzyć najlepsze rozwiązania oraz odrzucić przekonania, że zmiany przyjdą gdzieś z góry np. od władzy. Mechanizmem rozwoju lokalnego, czyli tym samym rozpoczęcia zmian jest mobilizacja ludzi do działań społecznych. Kluczem do niej są ruchy społeczne- wspólnoty ludzi, zazwyczaj bez struktury formalnej i umocnienia prawnego, które są zorientowane na realizację konkretnych celów. Aby stworzyć warunki do zawiązania się takich grup oraz trwałego i efektywnego ich działania należy: aktywnie prowadzić badania partycypacyjne np. w formie wywiadów, spotkań fokusowych, angażować każdego,

kto chce być aktywny, poszukiwać, szkolić i wspierać liderów społeczności lokalnych mobilizując ich do angażowania nowych osób, kształtować postawy społeczne, organizować imprezy i spotkania integracyjne, promować aktywność społeczną osiedla w mediach oraz poszukiwać partnerów do działania (władze, instytucje pozarządowe, artystów, przedsiębiorców).

*Projektowanie naszych czasów (Design of the time: Dott) nie polega na tym, aby mówić ludziom jak żyć. Wręcz przeciwnie: jego celem jest przekazać moc lokalnej społeczności, zbierając razem inspirujące i wizjonerskie jednostki tej społeczności po to, by rozwijać ich własne scenariusze zmian [16].* Andrea Siodmok trafnie określiła rolę projektanta, jako osoby, która pobudza kreatywność i potencjał w innych oraz tworzy możliwość uczestnictwa jednostki we wspólnocie, a rolę lokalnej społeczności, jako inicjatora zmian. Najważniejszym zadaniem znaczącego etapu reaktywacji społeczności jest wyedukowanie aktywnych mieszkańców przez ekspertów w celu przekazania im umiejętności i narzędzi do mobilizowania swoich sąsiadów. Prowadzi to do usamodzielnienia się lokalnej społeczności, co w dalszych etapach pozwala na powolne oddalanie się i oddawanie im coraz większej przestrzeni do działania.

#### **4. Inicjatywa społeczna na kieleckim osiedlu mieszkaniowym**

Czarnów to kieleckie osiedle powstałe w latach 60-80 XX wieku na terenach oddzielonych od centrum miasta liniami kolejowymi. Utrzymuje miano najniebezpieczniejszego, socjalnego osiedla za torami. Największym jego problemem jest negatywny proces, o którym pisze Jan Gehl- *Nic się nie dzieje, bo nic się nie dzieje* [1]. Nawet w słoneczny niedzielny dzień blokowisko wygląda jak opuszczone, duże zielone tereny pomiędzy blokami są zaniedbane i nie zachęcają do wyjścia na zewnątrz. Problemem staje się też zawłaszczanie przestrzeni publicznej przez wspólnoty, które dzierżawią tereny od miasta i ze względów bezpieczeństwa wygradzają swoje tereny, tworząc getta mieszkalne, na których tym bardziej jeszcze trudniej o zbudowanie więzi między sąsiadami.

W celu przeciwdziałania tym negatywnym procesom został utworzony przez autorkę i grupę ekspertów z różnych dziedzin ruch społeczny "Nowy Czarnów", którego misją jest aktywizacja mieszkańców Czarnowa i zmiana złego wizerunku osiedla na przyjazne mieszkańcom i wyróżniające się aktywnie wśród innych kieleckich założeń mieszkalnych. Akcja skupia osoby z różnych grup społecznych i zawodowych, którzy pełniąc rolę animatorów dążą do pobudzenia w mieszkańcach chęci zmiany swojego

środowiska mieszkaniowego. Aktywizują społeczność lokalną, aby zbudować ruchy społeczne, które staną się katalizatorem do zmian architektoniczno-urbanistycznych, społecznych i estetycznych osiedla. Organizowane są konsultacje społeczne, spotkania informacyjno-edukacyjne z mieszkańcami, władzami i lokalnymi organizacjami oraz akcje w terenie zachęcające ludzi do czynnego zaangażowania się w zmiany. Wymienione działania to elementy próbnej autorskiej strategii badań przedprojektowych, które mają zaprowadzić do wypracowania modelu pełnej rewitalizacji przestrzeni społecznej w modernistycznych założeniach mieszkaniowych. Strategia badań jest od maja 2014 roku wdrażana na kieleckim osiedlu i na bieżąco modyfikowana. Zarys strategii formuje się na podstawie pilotażowych badań partycypacyjnych (jakościowych), przy użyciu różnych technik badawczych ze względu na złożoność badanego przedmiotu:

1. Wstępna analiza problemów osiedla na podstawie badań jakościowych partycypacyjnych (wizje lokalne, obserwacje, ankietowanie, wywiady, spotkania fokusowe, badania w działaniu tzw. action research)
2. Zestawienie problemów w skali osiedla (wyniki i wnioski w formie opisów, tabel, dokumentacji fotograficznej)
3. Edukacja społeczna (prezentacje, warsztaty, debaty, akcje w terenie)
4. Nawiązanie współpracy z partnerami (władzami, lokalnymi przedsiębiorcami, organizacjami, mediami).
5. Konsultacje społeczne po etapie edukacyjnym.
6. Działania w terenie- partycypacji w kreowaniu swojej przestrzeni.
7. Wyłonienie liderów w lokalnej społeczności i system edukacji dla nich.
8. Konsultacje społeczne po etapie działań.
9. Opracowanie rozwiązań problemów w aspekcie: funkcjonalnym, społecznym, estetycznym, ekonomicznym i ekologicznym
10. Analiza i selekcja rozwiązań
11. Opracowanie projektu (stałego lub tymczasowego w zależności o efektywności wcześniejszych działań) zagospodarowania przestrzeni
12. Wystawienie projektu do konsultacji społecznych
13. Realizacja

Inicjatywa prowadzona według powyższej strategii spotyka się z coraz większym zainteresowaniem i po niecałym roku przynosi już pozytywne efekty generując sieć kontaktów sąsiedzkich i pierwszych partnerów. Mieszkańcy wykazują chęci do zmian i działania, instytucje i lokalne stowarzyszenia zaczynają wspierać akcję. Można



śmiało stwierdzić, że zaczęła się już reaktywacja lokalnej społeczności oraz proces dbania o ludzi i cenne życie między budynkami [1].

## BIBLIOGRAFIA

1. Gehl J.: Życie między budynkami. Użytkowanie przestrzeni publicznych, Wyd. RAM, Kraków 2013.
2. Gronostajska B.: Zespoły mieszkaniowe z wielkiej płyty w XXI wieku – problemy i perspektywy. ARCHITECTURAE et ARTIBUS, nr. 2, 2010, str. 19.
3. Borowik I.: Blokowiska. Miejski habitat w oglądzie socjologicznym, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2003.
4. Chmielewski J.M.: Teoria urbanistyki w projektowaniu i planowaniu miast, Oficyna Wydawnicza Polityki Warszawskiej, Warszawa 2001.
5. Rewitalizacja w: Słownik wyrazów obcych PWN, pod redakcją Pakosz B., Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1991, str. 746.
6. Bać Z.(red.): Habitat- środowisko mieszkaniowe człowieka, Wyd. Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 1988.
7. Ostańska A.: Programy rewitalizacji osiedli z zabudową prefabrykowaną w Europie przyczynkiem do opracowywania programów polskich. Przegląd budowlany, nr. 3, 2010, str. 39-47.
8. Legierski D.: Blokowiska od-nowa: Bijlmermeer [on-line], [dostęp 10 marca 2015]. Dostępny w Internecie: [www.bryla.pl/bryla/1,85302,6804920.html](http://www.bryla.pl/bryla/1,85302,6804920.html)
9. Pawlik A.: Program Rehabilitacji Zabudowy Blokowej [on-line], [dostęp 10 marca 2015]. Dostępny w Internecie: [http://www.bip.krakow.pl/?dok\\_id=51896](http://www.bip.krakow.pl/?dok_id=51896)
10. Matan A.: Sąsiedzkie miejsca- od integracji mieszkańców do rewitalizacji przestrzeni, w: Skrzypczak B.(red.) Rewitalizacja społeczna od aktywizacji do rozwoju lokalnego, Wydawnictwo ITeE-PIB, str. 171-180.
11. Fundacja Na Miejscu: Archipelag – projekt zagospodarowania placu przy Krochmalnej 3 [on-line], [dostęp 10 marca 2015]. Dostępny w Internecie: <http://namiejscu.org/wola/>
12. Fundacja Współpracy Polsko- Niemieckiej: O Projekcie [on-line], [dostęp 10 marca 2015]. Dostępny w Internecie: <http://freshdesign.edu.pl/o-projekcie/>
13. Niezabitowska E.D.: Metody i techniki badawcze w architekturze, Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, Gliwice 2014.
14. Wallis A.: Socjologia i kształtowanie przestrzeni, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1971.

15. Jałowicki B: Społeczne wytwarzanie przestrzeni, Książka i Wiedza, Warszawa 1988.
16. Siodmok A.: Dizajn w świecie realnym. i: przedsiębiorczość i dizajn, nr 08, Cieszyn 2010, str. 20.

## **REAKTYWACJA LOKALNEJ SPOŁECZNOŚCI- BADANIA PRZEDPROJEKTOWE W PROGRAMIE REWITALIZACJI OSIEDLI MIESZKANIOWYCH Z LAT 50-80 XX WIEKU**

### **Streszczenie**

Obecnie narasta negatywne zjawisko ograniczania kontaktów społecznych. W osiedlach mieszkalnych trudno zauważyć swobodny przepływ ludzi w ramach przestrzeni publicznej. Szczególnie dotyka to architektury z lat 50-80 XX wieku, która nie jest dostosowana do współczesnych wymagań przestrzennych i społecznych. Konieczna staje się rewitalizacja w wielowymiarowym pojęciu, która ma doprowadzić do korelacji zmian przestrzeni oraz społeczności. Aby do tego doszło ważne jest organizowanie ruchów społecznych i włączanie mieszkańców od początku w proces zmian. Niniejszy artykuł pokazuje jak ważne są badania interdyscyplinarne, przedprojektowe do stworzenia modelu rewitalizacji przestrzeni społecznej. Reaktywacja lokalnej społeczności to najważniejszy etap programu rewitalizacji obszarów mieszkaniowych z lat 50-80 XX wieku.

## **REACTIVATION OF THE LOCAL COMMUNITY- PRE-TEST IN REGENERATION PROGRAMME OF HOUSING ESTATES FROM THE 50-80 YEARS OF THE 20<sup>TH</sup> CENTURY**

### **Summary**

Nowadays restrictions in social contacts is a negative phenomenon. It is hard to notice a free movement of people in public spaces. Particularly it relates to housing architecture from the 50-80 years of the 20th century, which is not adapted to the modern requirements of space and society. It is necessary to revitalize in a multi-dimensional concept, what should correlate changes in space and community. To make it happen it is important to organize social movements and from the beginning inclusion of residents in the process of changes. This article presents how important is interdisciplinary research to create a model for regeneration of social space. Reactivation of the local community is the most important stage of regeneration programme of housing estates from 50-80 years of the 20<sup>th</sup> century.